

### SPRAWIEDLIWY NAAMAN SYRYJCZYK

Treść pierwszych wersetów Księgi Rodzaju pokazuje, że zamierzeniem Boga było zbawienie wszystkich ludzi, a szczególne miejsce Izraela wynikało z uczynienia z narodu wybranego narzędzia realizacji uniwersalistycznego planu.<sup>1</sup> “Izrael ma pokazać światu pogańskiemu prawdziwego Boga poprzez publiczną służbę Bożą i przez akcję misjonarską. Ta świadomość uniwersalnej misji Izraela dojrzała w Narodzie Wybranym głównie dzięki wielkim teologom i prorokom.”<sup>2</sup> Bóg dawał się poznać Izraelitom poprzez szczególną opiekę przez wieki, przyjęcie Jego inicjatywy nie tylko wyrażało się w płaszczyźnie intelektualnej, ale określało konkretną postawę w życiu: bojaźń, szukanie Go, służbę.<sup>3</sup>

Podstawową formą Objawienia jest w Starym Testamencie Słowo – źródło komunikacji między osobami. Bóg wypowiada je bezpośrednio do wybranych przez siebie ludzi, np. proroków i domaga się odpowiedzi, oczekuje na nią.<sup>4</sup> Słowa nie można oddzielić od wydarzenia, przed którym stoi człowiek.<sup>5</sup> A. Piwowar zauważa, że objawienie to proces etapowy i dynamiczny, który kształtują: wizualne objawienie się Boga, obietnice, rozumienie i poznanie tego, co Bóg objawia, Jego istoty i woli wobec człowieka. Odpowiedzią człowieka jest posłuszeństwo i podporządkowanie temu, co Bóg objawia.<sup>6</sup> W ten sposób można poznać głębię ludzkiej egzystencji.

Droga do zbawienia rozpoczyna się od wyznania wiary. Hebrajskie słowo *emun* oznacza: prawda, wiara, prawość, *emunah*: prawdziwość, wytrwałość; w formie czasownikowej *aman*: być mocnym, stałym, wiernym, utrzymywać, edukować, pomagać, wierzyć. Słowo *aman*<sup>7</sup> w Starym Testamencie kładzie przede wszystkim nacisk na wierność

---

<sup>1</sup> Zob. A. Kuśmirek, *Zbawienie narodów w Starym Testamencie*, s. 2. A. Piwowar, *Objawienie Boże w Starym Testamencie. Pole semantyczne i specyfika pojęcia*, W: *Stary Testament a religie*, red. I. Ledwoń, Lublin 2009, s. 112.

<sup>2</sup> T. Brzegowy, *Powszechność zbawienia według Starego Testamentu*, W: *Uniwersalizm chrześcijaństwa a pluralizm religii*, red. S. Budzik, Z. Kijas, Tarnów 2000, s. 15.

<sup>3</sup> Zob. A. Piwowar, *Objawienie Boże...*, art. cyt., s.107.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 116.

<sup>5</sup> Zob. Cz. Bartnik, *Słowo i zdarzenie w objawieniu*, “W drodze” 12(1978) s. 58-59. Podaję za: A. Piwowar, *Objawienie Boże...*, art. cyt., s. 118.

<sup>6</sup> Zob. A. Piwowar, tamże, s. 120-121.

<sup>7</sup> Podaję wybiórczo za: Z. Niemirski, *Wiara i zbawienie w Starym Testamencie. Przyczynek lingwistyczny*, W: *Stary Testament...*, dz. cyt., s. 81-82.

Boga, to cecha Jego natury, którą ma naśladować człowiek.<sup>8</sup> Na ciekawe zestawienie *emet* i *szalom* (powodzenie, zdrowie, pokój) pojawiające się u proroków zwraca uwagę Z. Niemirski,<sup>9</sup> sytuacja wybranej przez mnie postaci będzie się mieściła w tych znaczeniach.

Pole semantyczne wyrazów “zbawienie”, “zbawiać” pojawia się w wielu pojęciach. Czasownik *jaszah* znaczy: wyzwalać, zbawiać, przyjść z pomocą; *malat*: uratować, rodzić. Rzeczownik *hadach*: ratunek, wybawienie; *iszuach*: zbawienie, zdrowie, pomoc; *teszuach*: zdrowie, zbawienie, pomoc, zwycięstwo. W ujęciu Starego Testamentu przynoszącym pomoc jest Bóg, od którego człowiek oczekuje zbawienia. Pomoc ta dotyka rzeczywistości dnia codziennego i całego dzieła, a ludzie biorą w niej udział poprzez kult i ofiary.<sup>10</sup>

To bardzo skrótowe ukazanie semantyki kluczowych pojęć w przedstawieniu drogi do zbawienia posłuży mi w prezentacji postaci Naama Syryjczyka (2 Krl 5,1-27).

### Naaman wyrusza

Wielki wódz syryjski<sup>11</sup> usłyszał, że jest ktoś, kto może uwolnić go od dolegliwej choroby – trądu. Słowa te usłyszał od Izraelitki, uprowadzonej podczas najazdu, która została służącą jego żony (w.3). Reakcja na słowa dziewczyny uzmysławia jak wielkim dramatem była choroba dla syryjskiego żołnierza.<sup>12</sup> Do sprawy zabiera się we właściwy dla ówczesnych czasów sposób. Król Aramu daje mu list napisany do króla izraelskiego, a on sam bierze ze sobą dziesięć talentów srebra, sześć tysięcy syklów złota i dziesięć ubrań znamienitych (w. 5).<sup>13</sup> Jednak to nie król Izraela jest jego wybawcą.<sup>14</sup> Naaman zostaje odesłany do proroka Elizeusza, który dowiedział się o jego prośbie. Elizeusz zamierza rzeczywiście go uzdrowić, mówi bowiem do króla: *Niech on przyjdzie do mnie, a dowie się, że jest prorok w Izraelu* (w. 8). Ważne jest to sformułowanie: *dowie się, że jest prorok*, Elizeusz postanawia bowiem powiedzieć (pokazać) pogańskiemu wodzowi o Bogu, którego mocą można być uzdrowionym. Kiedy ten przybywa do domu proroka, Elizeusz nawet do niego nie

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 83.

<sup>9</sup> Tamże, s. 86.

<sup>10</sup> Tamże, s. 89.

<sup>11</sup> Naaman – wódz syryjski w ręku Jahwe, zwycięża dzięki Niemu, zob. *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. A. Fitzmyer i in., red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 288.

<sup>12</sup> Osobną kwestią, którą można by tu przywołać, jest rodzaj choroby Naaman, która wykluczała go z życia społecznego. Zob. *Słownik symboliki biblijnej*, red. L. Ryken i in., red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2003, s.1016-1017..

<sup>13</sup> “Król Syrii i Naaman patrzą na tę kurację z pozycji klasy rządzącej, przyjmując, że będzie to transakcja między królami, poparta odpowiednimi darami. ... Jednak następne wersety ukazują jak za pomocą Elizeusza zostają obalone starożytne poglądy na temat cudotwórczej mocy królów, a Naaman uwalnia się z barier wynikających z należenia do klasy rządzącej.” A. Kuśmirek, *Zbawienie narodów...*, art. cyt., s. 29.

<sup>14</sup> Nie wchodzi tu w historyczny kontekst wydarzeń.

wychodzi<sup>15</sup>, poprzez sługę mówi, co Naaman ma zrobić, by trąd minął. Narrator opowiadający tę historię, przedstawia reakcję Syryjczyka: rozgniewał się i odszedł, bo miał inne wyobrażenie przebiegu spotkania z prorokiem Boga. Czekał na rytualne gesty i słowa (w. 11),<sup>16</sup> a spotkało go lekceważenie (prorok w ogóle do niego nie wyszedł) i proste polecenie, by siedem razy zanurzył się w wodach Jordanu. Rozgniewany uczynił to tylko na prośbę swoich sług i wówczas moc Boża okazała swoją potęgę (w. 12-14). Uzdrawiony Naaman wrócił do Elizeusza<sup>17</sup>. Tym razem doszło do spotkania między nimi. Syryjski wódz pragnie podziękować w znany sobie sposób i obdarować Elizeusza. Mówi: *Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem. A teraz przyjmij dar od twego sługi* (w. 15). Mimo nalegań prorok tego nie czyni, Naaman więc prosi o ziemię izraelską, by mógł Bogu składać hołd i ofiary w swoim kraju (w. 17).<sup>18</sup> Jest też realistą, wie, że musi towarzyszyć królowi Aramu podczas pogańskich obrzędów kultycznych i prosi o wybaczenie tej czynności (w. 18). Elizeusz obdarza go pokojem (w. 19).<sup>19</sup>

Dokonało się nie tylko uzdrowienie Naama, który podążył za usłyszanym słowem o mocy proroka, syryjski wódz pokonał swój gniew, poczucie poniżenia, uznał również, że Bóg nie potrzebuje jego podarków i uwierzył tak, że tylko temu Bogu postanowił oddawać cześć. Reakcja na oszukańczą prośbę Gechaziego i obdarowanie go w nadmiarze pokazuje (w. 22-23), że głęboko ufał prorokowi.

Zawierzenie Bogu, Jego Słowu, przemiana sposobu myślenia dała Naamowi błogosławieństwo pokoju.

---

<sup>15</sup> “Wydaje się, że ów jawny brak szacunku okazany w pominięciu gestów gościnności miał funkcję upokorzenia Naama, przed którym podwładni bili pokłony.... Nakaz zanurzenia się siedem razy ma na celu podkreślenie boskiego pochodzenia uzdrowienia: cyfra siedem łączona była bowiem z doskonałą sferą boskości.” M. Rosik, *Jezus i Jego misja*, Kielce 2003, s. 163.

<sup>16</sup> Naaman oczekuje innej metody uzdrowienia, zob. *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*, red. J. H. Walton i in., red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 435.

<sup>17</sup> Uzdrawiony miał potężny wódz skórę małego dziecka, zob. *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. A. Fitzmyer i in., red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 288.

<sup>18</sup> Naaman wyraża starożytnie przekonania, że bóstwo związane jest z ziemią, tamże.

<sup>19</sup> “Bariery etniczne i społeczne, a także religijne zostały obalone. Wprawdzie Naaman jako czciciel Jahwe będzie w społeczeństwie, które czci Rimmona to jednak słowa Elizeusza: «Idź w pokoju!» sugerują, że nie jest to przeszkoda dla pokoju, który sprowadza Pan.” A. Kuśmirek, *Zbawienie narodów...*, art. cyt., s. 29.

## Sprawiedliwy poganin

*I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman (Łk 4,25-27)*

Naaman zawierzył słowu zasłyszananemu od Izraelitki, słowu nadziei na pomoc w uleczeniu trądu i wyruszył do ziemi Izraela, ale nie wiedział, że podążanie za słowem stanie się dla niego drogą edukacji wiary w Jedyne Boga. Dzięki temu, że wyruszył, podjął trud, otrzymał nie tylko to, czego pragnął – uzdrowienie (bo Bóg przyszedł mu z pomocą), ale i wiarę oraz błogosławieństwo pokoju w życiu. Dynamika dojrzewania Naamana do poznawania Boga obejmowała kolejne etapy:

1. Usłyszał słowo i zawierzył.
2. Podążył za nim – stolica króla Izraela, dom proroka Elizeusza, rzeka Jordan.
3. Przełamał swoje emocje – gniew i poczucie poniżenia.
4. Pokornie spełnił polecenie Elizeusza, tu doświadcza pomocy Boga – dotyka go uzdrowienie.
5. Przemienił swoje myślenie – prorok nie przyjął jego daru, więc Naaman prosi o ziemię.
6. Podjął decyzję o wyznawaniu Boga Izraela i składaniu Mu czci na Jego ziemi.
7. Został obdarowany pokojem.

“Niepozorna kuracja okazuje się skuteczna, chociaż spodziewano się zabiegów sprawiających wielkie wrażenie. Uzdrowienie doprowadziło Naama do wiary w Boga Izraela.”<sup>20</sup> Doświadczenie poznania Boga nastąpiło tu właśnie w wyniku uzdrowienia, a nie zobaczenia siły, potęgi w walce z wrogiem Izraela i za pomocą pośrednictwa proroka.<sup>21</sup> Obdarowanie go pokojem przez Elizeusza oraz przywołanie jego postaci i historii jego uwierzenia przez Jezusa (Łk 4,25-27) pokazuje jednoznacznie, że został uznany za sprawiedliwego poza granicami narodu wybranego.<sup>22</sup>

---

<sup>20</sup> *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 537. “Uzdrowienie ciała Naama z trądu prowadzi do jego głębokiej przemiany wewnętrznej. Wraca do Elizeusza i wyznaje, że Bóg Izraela jest jedynym Bogiem.” Tamże.

<sup>21</sup> Zob. A. Piwowar, *Objawienie Boże...*, art. cyt., s.113.

<sup>22</sup> Zob. I. S. Ledwoń, “...i nie ma w żadnym innym zbawienia,” Lublin 2006, s. 501.

Piwowar w artykule, już przeze mnie przywołanym, za innymi biblistami podaje cztery cechy starotestamentalnego objawienia. Wszystkie one są obecne lub zasugerowane w krótkiej opowieści o Naamanie: interpersonalny charakter – uzdrowienie przychodzi dzięki Bogu, Jego mocy i syryjski wódz nie ma tu żadnych wątpliwości; wynika z inicjatywy Bożej – izraelska dziewczyna znalazła się w domu Naamana; to Bóg daje się poznać człowiekowi, nie odwrotnie (sam wybiera gdzie, kiedy i komu); wyraża się poprzez słowo – polecenie proroka zanurzenia się w Jordanie; domaga się wiary i odpowiedzi – i tak się stało.<sup>23</sup>

Izraelici czasów Starego Testamentu są w zamierzeniu Boga pośrednikami wśród narodów świata w Jego poznaniu. Pan bowiem zabiega o wszystkich od samego początku,<sup>24</sup> ale nauczanie Boga nie zawsze jest dobrze widziane wśród narodu wybranego. Potwierdza to kontekst przywołania indywidualnej historii Naamana Syryjczyka przez Jezusa skierowanej w Jego wypowiedzi do Izraelitów podczas czytania w księgi Izajasza w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30).

---

<sup>23</sup> Zob. A. Piwowar, *Objawienie Boże...*, art. cyt., s. 121-122.

<sup>24</sup> A. Kuśmirek, *Zbawienie narodów...*, art. cyt., s. 52-53.